Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu! Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4 Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 295 Katowice, wtorek 22-go grudnia 1931 r. Rok 30

Orędzie Hoovera.

Z okazji otwarcia kongresu (parlamentu) prezydent Hoover ogłosił orędzie, zawierające obszerny program dążący do ożywienia zamierającego życia gospodarczego w Stanach Zjednoczonych, jak również i do ożywienia stosunków gospodarczych z innemi krajami. W orędziu tem, jak i w następnem, poświęconem polityce Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, znajdujemy wyraźne określenie stanowiska rządu amerykańskiego wobec sprawy długów i reparacyj wojennych.

W związku z koniecznością uchwalenia przez kongres ustawy o udzielonem moratorjum prezydent Hoover w ten sposób uzasadnia nieodzowność tego kroku:

Kryzys gospodarczy w Niemczech i Europie środkowej z czerwca b. r. wywołał powszechną panikę. Jasnem było, iż dotknięte nim kraje bez obcej pomocy runą w przepaść bankructwa. Obawa przed tego rodzaju katastrofą wywołała chaos na rynku rolnym Stanów Zjednoczonych i spowodowała spadek kursów na giełdzie papierów wartościowych. Do obawy tej przyczyniało się jeszcze i to, że kryzys w Europie środkowej zagrażał rozszerzeniem się na inne państwa. To wszystko było przyczyną inicjatywy w sprawie moratorjum reparacyjnego oraz inicjatywy w sprawie przedłużenia krótkoterminowych kredytów dla Niemiec, mającego zapewnić im pauzę oddechową. Kryzys dotknął Europę w większym stopniu, aniżeli Stany Zjednoczone i moratorjum ma na celu przywrócenie równowagi dłużnikom Ameryki. Był to jedyny środek, ażeby zapobiec powszechnej panice gospodarczej.

Uzasadniając w ten sposób konieczność moratorjum już udzielonego, orędzie przechodzi zkolei do omówienia zagadnienia rewizji długów wojennych. Prezydent Hoover wysuwa propozycje zwołania specjalnej komisji długów wojennych, któraby zbadała możliwość udzielenia ulg w ich spłacie, o ile okaże się, że położenie dłużników tego wymaga.

Stanowisko prezydenta Hoovera jest zrozumiałe, gdyż te same motywy, które wymagały tak szybkiej decyzji w sprawie moratorjum, istnieją w dalszym ciągu. Kryzys gospodarstwa światowego nietylko nie osłabł, ale wszelkie nadzieje na rychłe jego zakończenie zawodzą. Powrót zatem do normalnych spłat długów wydaje się niemożliwy, gdyż ciężką sytuację pogłębiłyby tylko, co oczywiście nie może leżeć w interesie Stanów Zjednoczonych, pragnących ożywienia stosunków gospodarczych z Europą. Dlatego też, konstatując stan gospodarki europejskiej, prezydent Hoover godzi się na ulgi w spłacie długów wojennych. Charakterystycznem jest jednak to, że ulgi te — w myśl propozycji Hoovera — przyznawane byłyby każdemu państwu-dłużnikowi z osobna, w zależności od sytuacji, w jakiej się ono znajduje. Wynika stąd jasno, że przedłużenie „powszechnego" moratorjum przez Amerykę jest bardzo problematyczne.

Inicjatywa Hoovera z czerwca b. r. w sprawie moratorjum, zaskoczyła Francję, głównego wierzyciela Niemiec z tytułu reparacyj. Podróż Lavala do Waszyngtonu miała zapewnić Francji, że podobne niespodzianki już się więcej nie powtórzą. Wynikiem tej podróży są obecne obrady komitetu bazylejskiego rzeczoznawców, którzy w ramach planu Younga badają zdolność płatniczą Niemiec. W związku z tem w orędziu Hoovera znajdujemy zwrot, że „sprawa reparacyj jest sprawą dotyczącą tylko Europy". Wyrzekając się ingerencji do spraw reparacyjnych, Hoover zapowiada w najlepszym razie przyznawanie „indywidualnych" ulg dla długów wojennych wobec Ameryki.

Na takie postawienie sprawy nie może nigdy zgodzić się Francja, która w ostatniej swej nocie do Waszyngtonu wyraźnie stwierdza, że wszelka rewizja reparacyj musi się odbyć **przy jednoczesnem i odpowiednim** zmniejszeniu długów wojennych. A więc proponowane przez Hoovera ulgi w spłacie długów wojennych uzależnione byłyby nie od sytuacji, w jakiej się znajduje państwo dłużnicze, ale od rozmiaru przyznania Niemcom ulg w spłacie odszkodowań.

Wytworzona dzięki tej wymianie poglądów sytuacja uzależnia w gruncie rzeczy przyznanie Niemcom jakichkolwiekbądź ulg na zasadzie planu Younga od stanowiska, jakie zajmą Stany Zjednoczone wobec sprawy długów wojennych.

Nikt dzisiaj jawnie nie odważa się mówić o wojnie...

Paryż. Na propozycję ogólnego Związku zawodowego komitet propagandy pokoju urządził wczoraj na znak protestu przeciw zaiściom podczas kongresu rozbrojeniowego w sali Trocadero, manifestacje za pokojem i rozbrojeniem, w której wzięło udział około parę tysięcy osób. Podczas manifestacji przemawiali m. in. generalny sekretarz Związku zawodowego Jouhaux, przywódca socjalistów francuskich Leon Blum, delegat angielski partji pracy Landsbury, prof. Wiktor Basch, deputowany radykalny Pierre Cot, niemiecki pacyfista prof. Quidde i poseł niemieckiej partji socjalno - demokratycznej Grassmann. W przemówieniu swem Leon Blum oświadczył, że manifestacja ta jest rewanżem za zajścia w Trocadero. Dalej zaznaczył mówca, **że nikt na świecie nie odważa się już dziś jawnie wypowiadać się za wojną i twierdzić, że wojna jest argumentem szlachetnym.** Żadne państwo nie śmie się sprzeciwiać rozbrojeniu, a tylko niektóre z nich w sposób obłudny(?) starają się odroczyć konferencję rozbrojeniową, twierdząc, że powinno się najpierw rozbroić to lub inne państwo. Prof. Basch domagał się wykonania tej części traktatu wersalskiego która dotyczy rozbrojenia. Prof. Quidde wypowiedział się za równem rozbrojeniem wszystkich narodów. Poseł Grassmann żądał wychowania młodzieży szkolnej w duchu pokojowym. Manifestacja sama wypadła zupełnie spokojnie. Dopiero po opuszczeniu lokalu doszło na ulicy do drobnych starć, tak, że manifestantów rozpraszać musiała policja, aresztując kilka osób.

Moratorjum Hoovera zatwierdzone.

Waszyngton. Po dłuższej debacie Izba reprezentantów **317 głosami przeciw 100 zatwierdziła roczne moratorjum Hoovera** wraz z poprawką komisji skarbowej Izby, wypowiadającą się przeciw redukcji lub skreśleniu długów wojennych, zaciągniętych przez państwa koalicyjne w Stanach Zjednoczonych. Z wyniku głosowania widać że za ratyfikacją moratorjum wypowiedziało się także wielu posłów demokratycznych, gdyż podczas głosowania obecnych było w Izbie tylko 214 reprezentantów rządowej partji republikańskiej. Uchwała Izby przesłana została senatowi. Wedle zdania czynników miarodajnych, ratyfikacja moratorjum Hoovera nastąpi najpóźniej do 21 bm.

*

Nowy York. Także komisja finansowa senatu przyjęła onegdaj projekt ustawy ratyfikującej moratorjum Hoovera. Sprawa ta wejdzie pod obrady plenum senatu już w poniedziałek rano.

Wspólny front Polski i M. Ententy w sprawie rozbrojenia.

Bukareszt. Wedle doniesień ze źródeł poinformowanych odbędzie się w styczniu w Montreux nadzwyczajna konferencja Małej Ententy. Konferencja ta zajmie się przedewszystkiem kwestją powzięcia wspólnego stanowiska w sprawie rozbrojenia. **Porozumienie z Polską w tym kierunku zostało już osiągnięte za pośrednictwem Rumunji.** Wszystkie te państwa stanęłyby na konferencji rozbrojeniowej na stanowisku, że sprawa rozbrojenia zależna jest od specjalnych stosunków bezpieczeństwa każdego poszczególnego państwa. Prawdopodobnie konferencja zajmie się również stosunkiem Rumunji do Rosji w związku z odbywającemi się obecnie rokowaniami polsko-sowieckiemi oraz w związku z przyjaźnią polsko-rumuńską.

* * *

Bukareszt. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że minister spraw zagranicznych Ghika wyjedzie dnia 8 stycznia do Warszawy, a następnie w drodze do Genewy zawita do Pragi. Dzienniki donoszą, że minister ma zamiar rozmawiać w Warszawie i Pradze o wszystkich aktualnych kwestjach, specjalnie zaś o kwestji rozbrojenia.

Dzieci wznieciły pożar 15 gospodarstw.

Warszawa. Onegdaj w godzinach wieczornych wybuchł w Suchodole, obok Kopyczyniec, wielki pożar, który zniszczył 15 gospodarstw włościańskich mieszkalnych.

Pożar powstał najprawdopodobniej wskutek zabawy dzieci świecącą się lampą naftową. Dzieci były pozostawione w domu bez opieki.

Szalejący wicher błyskawicznie przenosił ogień z zabudowania na zabudowanie. Dlatego też akcja ratunkowa była nader utrudniona.

Ogółem bez dachu nad głową pozostało 21 rodzin. Szkody wynoszą przeszło 100.000 zł. Mieszkańcy udali się do władz z prośbą o pomoc doraźną. O sile ognia świadczy fakt, że łunę widziano też i w Czortkowie w odległości o 23 km.

Święta w urzędach.

Warszawa. Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło, aby urzędowanie w podległych mu urzędach trwało w Wigilję do godz. 12 w południe. Dni 25 i 26 bm. są wolne od zajęć, a wobec przypadającej 27 bm. niedzieli normalne urzędowanie rozpocznie się o zwykłej porze w poniedziałek 28 bm.

Jubileusz biskupi ks. Bandurskiego.

Wilno. W wyniku szeregu posiedzeń komitetu wykonawczego obchodu 25-lecia sakry biskupiej ks. biskupa Bandurskiego pod przew. gen. Skwarczyńskiego, opracowano program uroczystości w dniu 10 stycznia 1932 r. Uroczystość rozpocznie się solennem nabożeństwem w katedrze wileńskiej. Nabożeństwo to odprawi jubilat, kazanie okolicznościowe wygłosi ks. biskup Michalkiewicz. Poza przedstawicielami władz rządowych, samorządowych, sfer wojskowych itp. ma przybyć p. premjer Prystor oraz Marszałek Piłsudski.

Dalsza zwyżka ceł w Anglji.

Londyn. Wedle „Daily Telegraphu" rząd angielski zamierza wprowadzić dalszą 50-procentową zwyżkę taryf celnych na zasadzie rozporządzenia antydumpingowego.

TELEGRAMY.

Zniżka podatku obrotowego przeszła w senacie.

Warszawa. Senat na ostatniem przed ferjami świątecznemi posiedzeniu dokonał odprawy trzech projektów ustaw, w tej liczbie przedewszystkiem projektu ustawy o podaktu obrotowym. Senator Szarski referował projekt i zaleca przyjęcie noweli w brzmieniu przez sejm uchwalonem. W dyskusji sen. Głąbiński (Kl. Nar.) zwraca uwagę na szereg wad projektu, nie przeczy jednak, że nowe ulgi okażą się korzystne i że klub jego przeciw projektowi głosował nie będzie.

Wiceminister skarbu pos. Zawadzki, zabrawszy głos, potwierdza przytoczone przez referenta oświadczenie na komisji, że przedsiębiorstwa, które wprowadzą w ciągu 3 miesięcy prawidłową księgowość i udowodnią dobrą wolę, będą korzystać z ulg ustawowych, tak, jak gdyby je prowadziły od wejścia w życie ustawy. Po tem przemówieniu projekt ustawy przyjęto bez zmiany, jak również uchwalono rezolucję.

Niemcy potajemnie finansują zbrojenia.

Paryż. Bernus zamieścił we czwartek w „Journal des Debats" ciekawy artykuł o sumach wydatkowanych w Niemczech na cele pogotowia wojennego. Artykuł swój Bernus opiera w pewnej części na danych zawartych w raporcie senatora Eccarda, wygłoszonym w tych dniach w komisji wojskowej senatu. Przytoczone w „Journal des Debats" dane są prawdziwie rewelacyjne. Wynika z nich, że sam budżet wojskowy Niemiec, wynoszący dziesięć miljardów franków wynosi prawie dwa razy tyle, co budżet całego państwa polskiego. Dla Bernusa jasną jest rzeczą, że Niemcy nie wydają tak olbrzymiej sumy na utrzymanie stotysięcznej armji, lecz sporą część odkładają na utworzenie skarbu wojennego.

Frank Billings Kellog.



Znany amerykański polityk Kellog, kończy 22 bm. swój 75 rok życia.

Hitler pracuje dla monarchji?

Berlin. Urzędowo oświadczają, że w wyniku dochodzeń policyjnych **były cesarski poseł w Sztokholmie von Reichenau stanie przed Trybunałem Rzeszy, oskarżony o przygotowanie zdrady stanu.**

Doniesienie karne zostało skierowane do prokuratora naczelnego Rzeszy przez rząd Badenji. Wiadomość o tem dotarła do wiadomości mieszkańców zamku Rothenberg około północy i podziałała, jak uderzenie gromu. **Rodzina cesarskiego dyplomaty całą swoją nadzieję pokłada obecnie w osobie prezydenta Hindenburga, z którym Reichenau utrzymywał osobiste stosunki.**

Bezpośrednio po obławie na zamku Rothenberg Reichenau wystosował zażalenie do prezydenta Hindenburga. Skonfiskowana w zamku korespondencja zbadana została w badeńskiem ministerstwie spraw wewnętrznych.

Listy Hindenburga do Reichenaua, jako nieposiadające znaczenia dla przeprowadzanych dochodzeń, zostały zwrócone adresatowi. Natomiast listy Hitlera do Reichstagu oraz listy Hitlera do ks. Eulenburga zostały skonfiskowane i posiadać mają dla dochodzeń karnych przeciwko byłemu posłowi znaczenie obciążające.

Obława w zamku Rothenberg odbyła się w ubiegłą niedzielę po południu. Brygada urzędników policyjnych otoczyła zamek, gdy tam odbywało się posiedzenie z udziałem 40 osób. Celem poszukiwań policyjnych była korespondencja prowadzona przez Reichenau z Hitlerem. W korespondencji tej według informacyj prezydjum policji w Heidelbergu wynikać miało, że **między Hitlerem a niemieckim obozem monarchistycznym zawarty został pakt, co do przywrócenia monarchji w Niemczech.**

Von Reichenau, który liczy obecnie 73 lata, jest z przekonania monarchistą i od dłuższego czasu prowadził ożywioną działalność na rzecz narodowych socjalistów.

Pracowity dzień ministra Kühna na Śląsku.

Sobotnie uroczystości na lotnisku katowickiem miały specjalnie podniosły charakter, dzięki temu, że wzięły w niej udział poza ministrem komunikacji p. Alfonsem Kühnem z małżonką i towarzyszącymi im dygnitarzami państwowymi z Warszawy również najwyżsi dostojnicy duchowni i świeccy na Śląsku z J. E. ks. biskupem Adamskim i panem wojewodą na czele.

Przybywających na lotnisko dostojnych Gości powitał krótko p. inż. Niebieszczański, dyrektor kolei, zaznajamiając następnie obecnych z rozwojem aeroklubu śląskiego. A że istotnie można śmiało mówić o wspaniałym rozwoju wspomnianego aeroklubu świadczy najlepiej fakt, że w stosunkowo krótkim czasie swego istnienia zdołał już posiąść 8 własnych samolotów-awjonetek.

Po odegraniu hymnu pan minister dał wyraz swej radości, że mógł osobiście wziąć udział w pięknej uroczystości poświęcenia awjonetek, poczem J. E. ks. biskup Adamski dokonał aktu poświęcenia hangaru i samolotów, wygłaszając okolicznościowe przemówienie, w którem podkreślił rolę lotnictwa, jako śmiały pęd do opanowania przestworzy.

W charakterze chrzestnych ojców poświęconych samolotów występowali p. min. Kühn z p. Niebieszczańską, p. wojewoda dr. Grażyński z p. min. Kühnowa, p. marsz. Wolny z p. generałową Zającową, p. gen. Łuczyński z p. wicewoj. Saloniową, p. gen. Zając z p. pułk. Przybylską, prez. dr. Kocur z p. min. Grodziecką, prezes dr. Frendl z p. dyr. Ciszewską, oraz p. min. Grodziecki z p. starościną Szalińską.

Podniosłą uroczystość sobotnią zakończyło wbijanie gwoździ przez obecnych, a następnie brawurowe popisy szybowców.

*

W tym samym dniu w godzinach popołudniowych udał się pan minister do Rybnika na poświęcenie dworca kolejowego, którego dokonał ks. proboszcz Reginek. Stąd wszyscy udali się do Suminy na poświęcenie przedszkola. Po powrocie do Katowic wziął pan minister z otoczeniem znowu udział w poświęceniu wspaniałego gmachu mieszkalnego dla pracowników kolejowych przy ulicy Słowackiego. Pracowity swój dzień zakończył p. min. Kühn wieczorem zwiedzeniem budynku kolejowego tow. kolonij letnich w Wiśle oraz sanatorjum w Bystrej. Wszędzie miłego Gościa przedstawiciele społeczeństwa witali bardzo serdecznie.

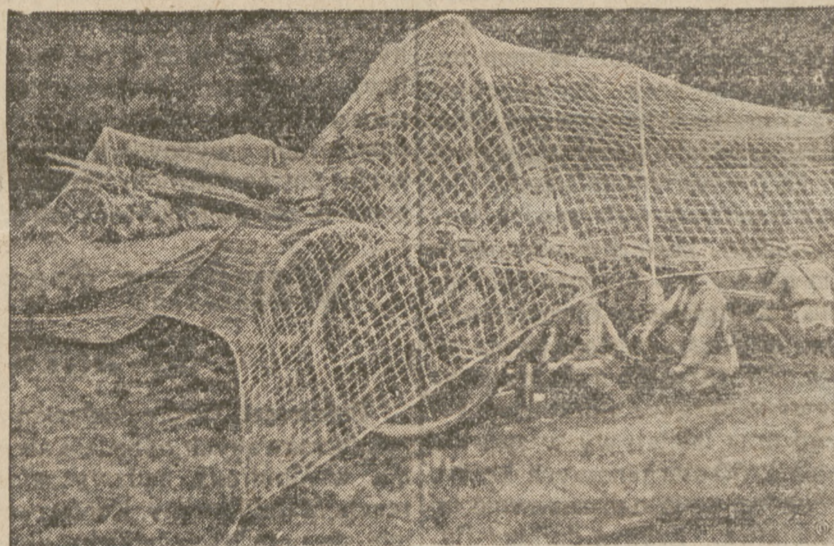
Zderzenie pociągów

Londyn. Na przedmieściu londyńskiem Dagenham zderzył się wczoraj wieczór podczas gęstej mgły pociąg osobowy z pociągiem towarowym, przyczem kilkanaście wagonów obu pociągów i parowóz pociągu osobowego uległy zniszczeniu. Podczas katastrofy 2 osoby zostały zabite a 40 podróżnych odniosło ran— w tem większość ciężkie. Akcja ratunkowa trwała całą noc.

Blisko stuletni młody pan.

Nowy Jork. W miasteczku Noblesville, w stanie Pensylwanji, ma zawrzeć ósmy swój związek małżeński niejaki Richard Denny, liczący dziś 95-ty rok życia. Krzepki ten starzec przeżył siedem swych małżonek, obecnie zaś ma stanąć przed ołtarzem z 85-letnią wdową Moody, noszącą prawdziwie amerykańskie imię America.

Baterja, ognia!



Podczas ostatnich manewrów w Japonji zastosowano nowego sposobu maskowania stanowisk baterji przed okiem obserwatora nieprzyjacielskiego samolotu. Jak widzimy na obrazku — Japończycy użyli do maskowania pozycyi artyleryjskich wielkich sieci, które podobno doskonale chronią działa przed niepowołanem okiem.

Na straconej czacie.

5) (Ciąg dalszy.)

— Licz, licz na czartowskie względy, a zobaczysz! — zawołał jeden z najstarszych żołnierzy. — Już to darmo, Tribardzie, pocieszaj się jak możesz, lecz mnie cię serdecznie żal.

— I gdyby to przynajmniej można odnaleść jego zwłoki — dodał młody ochotnik — pochowalibyśmy cię z wojskowymi honorami: cała kompania dawałaby ognia nad trumną, bitoby w kotły i muzykaby rżnęła! Ach jakby to pięknie było! Prawda, koledzy?!

— Prawda! prawda! — przywtórzył z zapałem drugi młodzik. — I krzyż postawilibyśmy ci, Tribardku, nad grobem z jakim pięknym napisem! Czekaj! Kto ułoży napis? Który z panów oficerów, lub nas jest do tego...

— O, mądryś ty! — przerwał trzeci ochotnik. — Na czem krzyż postawisz, kiedy grobu nie będzie, bo ciała nie odnajdziemy?! Mój Boże! Ani uczciwego pogrzebu nie będziemy mogli wyprawić, naszemu kochanemu koledze! Jaki to smutny los żołnierza, bohatera! Czy jest drugi stan...

— A cichoż mi, wy smyki, żółtodzioby z mlekiem pod nosem! — krzyknął w najwyższej pasji stary sierżant. — Co to za bajanie jest, do miljon bomb ognistych i kartaczy?! Te puszczyki, te kawki, te sroki skrzeczące mu pogrzeb wyprawiają?! Już oto krzyż stawiają na grobie! Patrzcież ich, proroki!

— Nie gniewajcie się, ojcze! — zawołał Tribard, chwytając starego za rękę, którą wygrażał ochotnikom. — Wszystko to z dobrego serca i przyjaźni dla mnie mówią. Nie mogę za życia, więc choć po śmierci pragną mnie uczcić.

— Tak, broń ich jeszcze! tych... tych mleczaków gołowąsych... Co oni wiedzą o wojnie? O prawdziwych żołnierzach, bohaterach? Ci tam trzej nieszczęście mieli i basta! Inaczej ani jeden nie byłby zginął! I teraz wam zapowiadam, że Tribard się nie da... choćby samemu Lucyperowi! Alboż go to nie znamy? Młody jest, prawda! ale strzela, jak król! Widział kto, żeby Tribard chybił?!

— Prawda jest, niema co mówić! — przyświadczyli żołnierze. — Tribard dzielny żołnierz i nielada zuch; a strzela! jak sam...

— Cesarz! — wyrwał się jeden z ochotników, a drugi, którego wymyślania sierżanta gniewały, dodał:

— Więc pamiętaj Tribardzie: weź cały miech kul i strzelaj, a strzelaj, to z pewnością wyjdziesz cały.

— A wpakuj kulę djablej mości głęboko — wołali inni — żeby już więcej nie miał ochoty do nas wrócić.

On nas tu wszystkich po jednym popożera, jak go dziś nie zastrzelisz. Miej litość nad nami, kochany Tribardzie — żartowali drudzy.

— Ale nadewszystko pilnuj swojej głowy — zawołał podoficer, ujrzawszy nadchodzącego Bellegarde'a — aby ci jej czart nie urwał. Oj, pilnuj! Djabeł będzie na ciebie okrutnie zawzięty za tego starego rycerza! Z Bellegarde'a byłby miał sporą pieczeń!

— Ale łykowatą!

— Co tam! Lucyper ma mocne zęby!

— Biada ci Tribardku! Djabeł ci nie daruje, żeś mu smaczną z przed nosa tego starego bohatera!

I tak przesadzając się w żartach i dowcipach, poczciwi żołnierzyska, pocieszali siebie i Tribarda, udaną wesołością, bo im młodzieńca ogromnie żal było; wszyscy pragnęli i sobie i jemu dodać ducha, natchnąć dobrą myślą. Skoro zaś wieczór nadszedł, niemal cała kompanja wyszła ku parowoni, odprowadzić mężnego kolegę; a gdy już zniknął w zakrętach wąwozu, jęli ubolewać głośno nad jego smutnym losem i przedwczesną śmiercią.

Tymczasem dzielny Gaskończyk stanął na miejscu, na małem wzgórzu, u wejścia niezmiernej płaszczyzny. W pierwszej chwili, kiedy się ujrzał sam, daleko od obozu, przeszedł go dreszcz po całem ciele; bo to i najodważniejszy człowiek zadrży wobec nieznanego, tajemniczego, a więc strasznego, przerażającego niebezpieczeństwa.

Lecz Tribard był to młodzieniec nietylko mężny i nieustraszony, ale także szczerze religijny i, lubo życie upływało mu w obozie, nie zapominający o obowiązkach prawdziwego chrześcijanina. Teraz więc, gdy zawisło nad nim niebezpieczeństwo, zwrócił serce do Boga, przeżegnał się nabożnie, westchnął gorąco i z ufnością do Najśw. Panny Marji, jako swej szczególnej Patronki, której wizerunek zawieszony ręką matki w chwili jej zgonu, nosił zawsze na piersiach, i wnet się uspokoił.

— Z pomocą Boże — szepnął do siebie — pokonam każdego nieprzyjaciela, choćby to nawet miał być sam zły duch, jak stary Bellegarde utrzymuje.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżaca

Wtorek 22 grudnia

Św. Zenona, biskupa wyznawcy.

Św. Flawjana, wyznawcy.

Kalendarz słowiański: Drogomir.

Jutro środa, 23 grudnia: Św. Wiktorji, panny i męczenniczki.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7.40;	o godz. 15 4[illegible].
Księżyca	o godz. 13,23;	o godz. 5,23.

*

Z historji śląskiej.

22 grudnia. 1240. Książę Mieszko w **Opolu** odnowił kolegjacie oplskiej darowizny i zapewnił jej 4 marki z mennicy w Opolu i prawo założenia młyna na Odrze. — **1585.** Cesarz Rudolf II ogłasza gminom ziem **toszeckiej i pyskowickiej,** że właścicielem tychże jest radca skarbowy Jerzy Redern na W Strzelcach, i zarazem daje zlecenie śląskiej komorze wystawić list kupu dziedzicznego w dniu 26 października 1591 nowemu posiedzicielowi. — **1670.** Tkacze **w Tarnowskich Górach** otrzymali swój statut, zatwierdzony po 11 latach przez hr. Henkla. — **1677.** Ksiądz Melchior Niesytko, rodem z Gliwic, objął probostwo w **Tarnowskich Górach.** — **1921.** Umarł **w Bytomiu** ks. prob. i radca duchowny Emanuel Buchwald. Pochowany w krypcie pod ołtarzem Najśw. M. P. — **1928.** Umarł ks. dziekan Antoni Robota w **Jedłowniku.**

*

W roku 1428. Husyci pobili na głowę hufce biskupa wrocławskiego, Ligniczan Wrocławian i kilku książąt **pod Nysą** itd. — **1429.** W czerwcu, husyci napadają Śląsk Dolny, skąd uprowadzili do niewoli mieszkańców **Bolesławia.** — **1428.** Nowe posiłki husytów przychodzą przez hrabstwo Kłodzkie, które się obroniło; pomścili się za to **w Kamienicy,** gdzie pozabijali wszystkich zakonników, a budynki wypróżnili i spalili. Tak bobrowali husyci na Śląsku niemal cały rok. — **1428.** Husyci ruszają na **Brzeg,** który stał się ich łupem. Książę oławski złożył im okup. — **1428.** Budowa pomnika na staromiejskim placu **w Nysie,** na pamiątkę bitwy husyckiej pod Nysą, za staraniem nyskich rzeźników i braterstwa towarzyszów.

— **Przypomnienie obowiązku zatrudniania inwalidów wojennych.** Ministerstwo pracy i opieki społecznej specjalnem pismem poleciło inspektorom i obwodowym, aby zwrócili szczególną uwagę na przestrzeganie przez pracodawców w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji obowiązku zatrudniania na każdych 50-ciu robotników i pracowników przynajmniej jednego inwalidy ciężko poszkodowanego.

W szczególności ministerstwo zwraca uwagę, aby przy przyjmowaniu do pracy bezrobotnych żywicieli rodzin na miejsce zwolnionych mężatek i młodocianych, uwzgledniani byli również inwalidzi wojenni w liczbie proporcjonalnej do ogółu zatrudnionych.

Ministerstwo zaznacza wreszcie, że ustawą z dnia 4 sierpnia 1922 r., przewidująca wysokie kary administracyjne za uchylanie się od obowiązku zatrudniania inwalidów, winna być z całą bezwzględnością stosowana.

— **Urlopy świąteczne dla wojskowych.** Jak się dowiadujemy, w związku ze świętami Bożego Narodzenia i Nowego Roku, władze wojskowe zarządziły urlopowanie oficerów i szeregowych we wszystkich oddziałach.

Urlopy w wojsku udzielone będą w dwóch kolejkach. Pierwsza kolejka od 20 grudnia do 29 grudnia włącznie, a druga kolejka od 31 grudnia do 11 stycznia włącznie

Władze wojskowe zaznaczyły przytem, że ilość urlopowanych nie może przekraczać 50 proc. oficerów i żołnierzy starszego rocznika i 20 proc. żołnierzy młodszego rocznika. W ten sposób nie wszyscy szeregowi otrzymają w roku bieżącym urlopy świąteczne.

— **Uzdrowiska w sezonie zimowym.** Związek Uzdrowisk polskich wydał w ostatnich dniach broszurę p. t. „Uzdrowiska czynne w sezonie zimowym".

Treść broszury wyczerpuje najniezbedniejsze wiadomości o 18 polskich uzdrowiskach zimowych, zawierające cenne wskazówki i informacje.

— **Ferje świąteczne w szkołach.** Według rozporządzenia władz oświatowych ferie świateczne w szkołach bedą nieco dłuższe. Rozpoczną się one 23 grudnia i trwać bedą do 7 stycznia włącznie.

— **Projekt ustawy o ogrodach działkowych.** Na posiedzeniu Rady Opieki Społecznej, które odbędzie się w min. pracy w dniu 22 bm., ma być rozważany projekt ustawy o ogrodach działkowych. Ogrody te, jak wiadomo, rozpowszechniły się znacznie po wojnie, szczególnie we Francji, Anglji, Austrji, Belgji i Niemczech, gdzie z ogromną szybkością okrążają one miasta.

Według projektu ustawy, **obowiązek zakładania ogrodów działkowych i wykonywanie związanych z tem czynności, ma ciążyć na gminach miejskich, posiadających ponad 10 000 mieszkańców.** Zadaniem gmin miejskich będzie wyznaczanie w planach zabudowania miasta terenów, przeznaczonych na ogrody działkowe, zakładanie tych ogrodów, prowadzenie poradni fachowych, popieranie inicjatywy społecznej itp. Na cele związane z organizacją ogrodów działkowych gminy przeznaczać będą odpowiednie sumy w budżetach. Użytkowanie ogrodów będzie płatne. Pozatem gminy będą obowiązane do organizowania specjalnych ogrodów dla bezrobotnych. W razie wyczerpania na ten cel wszelkich gruntów, a niemożności nabycia nowych, mogą być zajęte tereny, leżące odłogiem na okres lat 5-ciu na ogrody dla bezrobotnych. Niezabudowane grunty budowlane nie mogą podlegać takiemu zajęciu.

Okręgowy zjazd Zw. metalowców Z. Z. Z.

W niedzielę ubiegłą w sali p. Świtały w Załężu obradował przy licznym udziale delegatów **trzeci walny zjazd okręgowy Związku metalowców Z. Z. Z. (G. F. P.).** Na zjazd przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich, inspekcji pracy, liczni posłowie i reprezentanci bratnich organizacyj robotniczych.

Punktem największego zainteresowania zjazdu było przemówienie b. premjera **p. inż. Jędrzeja Moraczewskiego.** Zawierało ono w sobie wytyczne dla klasy robotniczej i Polski **w szukaniu nowych dróg rozwoju gospodarczego i nowej płaszczyzny rozwiązania istniejących trudności.** Przemówienia tego zgromadzeni wysłuchali do końca z niesłabnącem zainteresowaniem, żywo oklaskując ważniejsze momenty.

Zagaił obrady prezes **Rogacki,** witając przybyłych na zjazd gości, przedstawicieli itd., dalej nastąpiły przemówienia powitalne, sprawozdania i szereg referatów.

Po dyskusji delegaci dokonali wyboru nowych władz okręgu. **Prezesem wybrano ponownie p. Rogackiego.** Jako dalszych członków zarządu wybrano pp. Mojzla z Świętochłowic. Wójcika z Wielkich Hajduk, Zorembika z Katowic — Zawodzia, Walerdowskiego z Wełnowca, Musialika z Roździenia, Rekusa z Lipin, Spyrkę z Król. Huty, Marnioka z Kostuchny, Toborka z Nowego Bytomia i posła Gawlika z Warszawy. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Czerwiński ze Zgody, Jankowiak z Czarnego Lasu, Niedbała z Król. Huty, Wyżgoł z Wielkich Hajduk i Dudek z Janowa.

Sąd koleżeński stanowią pp. Janda z Wielkich Hajduk, Mańka z Łagiewnik, Werner z Król. Huty, Cielątko z Świętochłowic i Hajok z Nowej Wsi.

Zjazd uchwalił rezolucje:

W sprawie metod walki z kryzysem, w sprawie położenia w przemyśle metalowym na Ślasku, w sprawie ustawodawczych wniosków wniesionych do Sejmu Śl. w sprawie walki z kyrzysem, w sprawie wprowadzenia ustawy o urlopach w przemyśle oraz w sprawie sądu przemysłowego na powiat Pszczyna.

Województwo śląskie.

* **Preliminarz budżetu województwa śląskiego.** W piątek odbyło się posiedzenie śląskiej rady wojewódzkiej, poświęcone preliminarzowi budżetowemu na r. 1932-33. Preliminarz ten będzie przedmiotem obrady rady wojewódzkiej w dniu 22 bm.

Według preliminarza, dochody województwa śląskiego na rok 1932-33 mają wynieść 83 317 000 zł., rozchody zwyczajne 76 810 000 zł., nadzwyczajne 6 490 000 zł., razem rozchody 83 301 000 zł. Budżet preliminowano bardzo ostrożnie na podstawie ostatnich wpływów kasowych do skarbu śląskiego.

W dochodach zmniejszono wpływy z podatku przemysłowego z 34 na 23 milj. zł., z podatku dochodowego z 38 na 32 milj. zł., z podatków pośrednich z 8 na 6 milj. zł., z opłat stemplowych z 13 na 10 milj. zł.

W wydatkach zaprowadzono bardzo wielkie oszczedności, skreślono przedewszystkiem liczne pozycje na administrację wewnetrzną, na roboty publiczne wreszcie skreślono wszystkie subwencje. Do sejmu śląskiego wejdzie ten nowy preliminarz z końcem bm.

* **Komisja rozjemcza rozpatruje zatarg w hutnictwie.** Jak się dowiadujemy długotrwały zatarg zarobkowy w hutach żelaznych na Górnym Śląsku będzie rozpatrzony przez nadzwyczajną komisję arbitrażową w dniu 22 bm. o godz. 16 w Katowicach. Do dobrowolnej umowy zarobkowej, mimo licznych konferencyj, dotychczas nie doszło.

* **Gwiazdka dla chorych bezrobotnych w poradniach przeciwgruźliczych Czerwonego Krzyża.** Towarzystwo walki z gruźlicą przy Czerwonym Krzyżu wydało na gwiazdkę dla bezrobotnych gruźlików, stojących pod opieką poradni, 355 par obuwia, 108 sztuk kompletnych ubrań i 698 sztuk częściowego ubrania. Społeczeństwo ma obecnie sposobność do poparcia wysiłków towarzystwa walki z gruźlicą, przez wykupienie 10-cio groszowych nalepek, sprzedawanych w urzędach gminnych i starostwach podczas t. zw. „dni przeciwgruźliczych", które trwają od 1 grudnia do 10 stycznia 1932 r. Polecałoby się także zastąpić wysyłanie życzeń noworocznych ofiarą na gruźliczo - chorych bezrobotnych, stojących pod opieką poradni przeciwgruźliczych.

* **Wobec zamachu na rodzinę chrześcijańską.** Począwszy od pierwszych dni grudnia ludność śląska nie przestaje protestować przeciw niechrześcijańskiemu projektowi prawa małżeńskiego. Ze wszystkich stron diecezji śląskiej nadchodzą wiadomości o wiecach, zebraniach organizacyj i zbieraniu podpisów i uchwalaniu rezolucyj przeciw projektowi.

Jak nam donoszą z sekretarjatu Akcji Katolickiej wpływają tam codziennie z licznych miejscowości Śląska rezolucje organizacyj kulturalno - oświatowych, miejscowych kół partyj politycznych. Bardzo liczne prócz organizacyj kościelnych są protesty stowarzyszeń Kat. Polek, Tow. Polek i Polek N. P. R., Sokoła, Powstańców Śląskich i Narodowych, Harcerstwa, Związku Obrony Kresów Zachodnich, Związku Hallerczyków, zrzeszeń zawodowych wszelkiego rodzaju, organizacyj sportowych i innych. W ostatnich dniach Zw. Polek wysłał do władz centralnych rezolucję domagającą sie uwzględnienia postulatów katolickiej w nowem prawie małżeńskiem.

Z manifestacyj publicznych dotychczas największą był wiec katolików parafji św. Barbary w Król. Hucie, gdzie blisko 3 000 osób bez względu na różnice polityczne i narodowościowe, zebrani pod przewodnictwem ks. prałata Gawliny w olbrzymiej sali Redena, w obecności zastępcy biskupa, ks. infułata Kasperlika w podniosłym nastroju manifestowało za prawem małżeńskiem katolickiem.

* **Wielkie powodzenie „Miesiąca Propagandy Śląska".** Mimo upływu blisko 3 tygodni od czasu oficjalnego zamknięcia akcji Miesiąca Propagandy Śląska, ze wszystkich stron kraju napływają do komitetu organizacyjnego Miesiąca Propagandy Śląska liczne komunikaty i sprawozdania donoszące, iż akcja uświadamiania społeczeństwa polskiego o wartości Śląska oraz wychowująca społeczeństwo miłości do Śląska dotarła do drobnych nawet ośrodków w odległych województwach. Z radością stwierdzić należy, że **najintensywniejszą działalność z okazji miesiąca propagandowego rozwinęła ludność śląska.** Niema bodaj na Śląsku ani jednej większej gminy, gdzie nie odbyłaby się akademja lub wieczornica poświęcona znajomości ziemi ojczystej. Ostatniemi dniami komitet organizacyjny otrzymał wiadomości o popularnych uroczystościach zorganizowanych z okazji Miesiąca Propagandy Śląska **w Wielkich Piekarach i Chropaczowie** na terenie powiatu świętochłowickiego. — Szczególnie uroczyście wypadła akademja śląska w Chropaczowie przy udziale orkiestry miejscowej, chóru szkoły męskiej, oraz zespołu teatralnego, który odegrał wesołą sztukę „Zeflik-Kneflik". W powiecie katowickim akademje śląskie odbyły się na terenie **Bielszowic,** w szczególnie uroczysty sposób poprzedzona nabożeństwem w miejscowym kościele parafjalnym przy udziale przedstawicieli miejscowych związków ze sztandarami oraz władz. Na program akademji złożyły się: przemówienia pp. Dziurkiewicza i Wleklińskiego, śpiewy, deklamacje, monologi i tańce młodzieży szkolnej oraz koncert tow. wycieczkowego „Halka". Także w powiecie rybnickim akademje śląskie odbyły się staraniem społeczeństwa **w Gierałtowicach, w Żytnej, Dębieńsku Starem i Paniówkach.** Podobnie w powiecie pszczyńskim w

miejscowowściach **Czarkowie, Ornontowicach, Ochojcu, Wyrach i Kopciowicach, oraz w Woli.** Nadmienić należy, że na wszystkich tych akademjach podejmowane były rezolucje protestujące przeciwko wtrącaniu się zagranicznych polityków w wewnętrzne sprawy państwa polskiego, jak to miało miejsce z senatorem Borahem w Stanach Zjednoczonych A. P., który nie znając wcale stosunków polskich opowiedział się za rewizją granic.

Pod adresem Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach.

Dąbrówka Wielka. Z kół inwalidów piszą nam: Wszyscy czytaliśmy ostatnio o planie, jaki zamierza Spółka Bracka wprowadzić w najbliższym czasie w życie. Plan ten dotyczy tylko nas inwalidów, wdowy i sieroty i zapowiada obniżenie naszych już tak skromnych pensyj do 15 procent — a kto wie, czy nie każą nam żyć kiedyś powietrzem... Pensja, na którą krwawo pracowaliśmy przez kilkadziesiąt lat, na którą każdy z nas święcie zasłużył, która jest własnością, bo to nasze potrącenia z zarobków w ciągu tylu lat, tą pensję chcą nam obniżać? Nie pozwolimy na to przenigdy! Czyż nie wstyd tym, którzy chcą wtrącić najbiedniejszych w głębszą przepaść nędzy?. — Czyż są ludźmi bez sumienia? Czyż oni wiedzą w jak rozpaczliwym stanie znajdują się dzisiaj inwalidzi? — Z pewnością nie wiedzą! Bo jakżeż może odczuć nędzę ktoś — kto pobiera 10.000 zł miesięcznej pensji? Jakżesz on może sobie wyobrazić życie biednego inwalidy, który pobiera miesięcznie 40 do 60 zł pensji — ma za to żyć — a nieraz ma na swych barkach kilku dorosłych synów bezrobotnych. Czyż to możliwem? A jednak, tak jest! Łatwo więc może taki miljoner powiedzieć — inwalidom potrącimy 15 proc. Musicie się panowie liczyć z tą rzeszą żebraków, bo oni to wasz chleb! Musicie się nauczyć bronić ich interesów, nie jak to dotychczas bywało.

Czytaliśmy też, że na ostatniem posiedzeniu Spółki Brackiej uchwalono plan mający dwie możliwe drogi wyjścia z obecnej sytuacji. My chcielibyśmy też coś dołączyć do tego planu, gdyż nas to dotyczy i pozwalamy sobie napisać starszym Spółki Brackiej co następuje. Domagamy się:

1) Zwolnienia wszystkich tych urzędników Spółki Brackiej, którzy nie są śląskiego pochodzenia. Mamy dosyć Ślązaków wyszkolonych — bezrobotnych, którzy też chcą pracować, coby im się zresztą święcie należało.

2) Obniżenia do 50 procent poborów wszystkich urzędników Sp. Br., którzy zarabiają ponad tysiąc zł miesięcznie.

3) By starsi Sp. Brackiej poruszyli wszystkie inne drogi wyjścia i by pod żadnym warunkiem nie zgodzili się na obniżenie naszej inwalidzkiej pensji.

4) By przedstawiciele Zw. Rencistów w Król. Hucie, którzy wyrazili swą zgodę na obniżenie nam pensji, nie mieszali się w sprawy, o których nie mają należytego doświadczenia. Ciekawi jesteśmy, z których powiatów pochodzą wszyscy ci bohaterscy przedstawiciele, którzy z takim zapałem bronią naszej sprawy — z pewnością z lesistych okręgów Śląska.

Jeszcze raz tedy apelujemy do wszystkich starszych Spółki Brackiej, do wszystkich naszych protektorów i do „bohaterskich" przedstawicieli Zw. Rencistów, by nigdy, przenigdy nie wyrazili swej zgody na obniżenie naszej pensyjki — i zwracamy się jeszcze z prośbą do naszych obrońców, by w dalszym ciągu bronili sprawy, którą rozpoczęli jako jednostki, znające dolę tych pracowników ciemności — co zbliżają się w brudzie i nędzy do ostatniej rogatki życia.

Inwalidzi z Dąbrówki Wielkiej.

Z Katowickiego

Pożar w „Żłóbku miejskim".

Katowice. Dnia 18 bm. o godz. 20-ej z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w komórce „Żłóbka miejskiego" przy ul. Strzeleckiej 11 i zniszczył około 16 hamaków, wartości 150 zł. Zaalarmowana miejscowa straż pożarna ogień ugasiła.

Znowu oszustwo z meblami.

Katowice - Bogucice. Karol Cichoń, stolarz z Bogucic doniósł, że mieszkaniec z Kostuchnej Alojzy Grzewica we wrześniu rb. zakupił u niego kompletne urządzenie do pokoju sypialnego za kwotę 1600 zł. Przy odbiorze mebli Grzewica nie będąc w posiadaniu gotówki, wystawił Cichoniowi 8 weksli po 200 zł., płatne z początkiem każdego miesiąca. Terminu płatności Grzewica nie dotrzymał, zakupione u Cichonia meble odsprzedał dalej, a długów również nie spłacił.

Zaginął.

Katowice. Dnia 9 bm. po sprzeczce z ojcem oddalił się z domu rodzicielskiego Gliwicka 18, ślusarz kolejowy 18-letni Henryk Szwalbe, wzrostu 167—170 cm., postać wysmukła, twarz owalna, szatyn, oczy niebieskie, zęby zdrowe, mówi tylko po polsku, ubrany w bronzowy płaszcz, spodnie siwe, krótkie — sportowe, pończochy długie bronzowe i tego koloru wysokie trzewiki. Wiadomości, któreby się mogły przyczynić do ustalenia obecnego miejsca pobytu zaginionego ,należy kierować do najbliższego urzedu policyjnego.

Wykrycie włamywaczy.

Katowice. W związku z włamaniem do biura firmy „Hag" w Katowicach, w nocy na 15 bm. i kradzieży kasetki żelaznej, zawierającej kilkanaście złotych i kilkadziesiątek znaczków pocztowych, przytrzymano jako silnie podejrzanych o tę kradzież Rudolfa Ostaszewskiego, Józefa Kaczmarskiego i Antoniego Żołnę — wszyscy z Dębu. Przytrzymanych odstawiono do aresztów sądowych.

Katastrofa w kopalni.

Nikiszowiec w Katowickiem. Nocy ubiegłej w kopalni Gieschego w Nikiszowcu wydarzyła się katastrofa górnicza. Na głębokości 350 metrów oberwały się zwały węgla, które zasypały dwóch górników Czocha i Neumana. Wszczęta natychmiast akcja ratunkowa trwała 2 godziny. Czocha wydobyto już nieżywego, a Neumana w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

Przytrzymanie złodziei węglowych.

Michałkowice w Katowickiem. W toku dochodzeń, prowadzonych w sprawie włamania do biura sprzedaży węgla na kopalni „Maks" w dniu 27 października rb., przytrzymano sprawców tego włamania i to braci Kandziorów 27-letniego Franciszka, 26 letniego Emila i 24-letniego Huberta oraz 31-letniego Szymona Banasza, wszyscy z Siemianowic, kilkakrotnie karani za kradzieże. W czasie badania przyznali się oni do zarzuconego im czynu i odstawieni zostali do sądu.

Pożar.

Brzezinka w Katowickiem. Dnia 28 bm. wybuchł pożar w fabryce „Górno-Drut" na terenie nieczynnej kopalni „Przemsza" i zniszczył dach tej fabryki. Szkody materjalnej narazie nie ustalono. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne z Brzezinki i Mysłowic. Wypadku w ludziach nie było. Dochodzenia wykazały, iż pożar powstał przez zapalenie się dachu od rozpalonej rury pieca żelaznego.

Targ przedświąteczny.

Bielszowice w Katowickiem. Targ przedświąteczny w gminie Bielszowice odbędzie się w środę, dnia 23 grudnia 1931 r., przyszłe targi zaś odbywać się będą jak dotychczas w każdą sobotę. Powyższe podaje się do wiadomości zainteresowanym pp. kupcom i handlarzom.

Z Świętochłowickiego

Gwiazdka 1931 r.

Świętochłowice. Wypłata zapomóg gwiazdkowych wraz z wypłatą jednorazowych zapomóg na miesiąc grudzień odbędzie się dla bezrobotnych w dniu 22 grudnia 1931 r. w hali gimnastycznej od godz. 9. Uprawnieni do zapomóg gwiazdkowych są: bezrobotni pobierający wsparcia: z akcji doraźnej, z akcji opieki społecznej i żonaci, niepobierający żadnego wsparcia. Nieuprawnieni są bezrobotni korzystający z akcji ustawowej i wojewódzkiej oraz krótkopracujący. Dla biednej ludności nie mającej żadnego dochodu wzgl. pobierającej minimalne renty do 30 zł. miesięcznie odbędzie się wypłata w urzędzie gminnym oddział socjalny w dniach: 21 grudnia litery A—J; 22 grudnia litery K—P; 23 grudnia litery R—Z. Orzeczenia rentowe i książeczki pensyjne należy ze sobą przynieść. Miejscowo-ubodzy pobierający wsparcia z gminy, zgłoszą się we wtorek, dnia 22 grudnia o godz. 10 w sali p. Pawlasa ul. Długa. Miast gotówki wydawane zostaną bony uprawniające do nabycia artykułów spożywczych, odzieży i obuwia u miejscowych chrześcijańskich kupców i handlarzy.

Działalność tow. śpiewu „Paderewski".

Zgoda w Świętochłowick. Po dłuższej przerwie, spowodowanej wewnętrzną reorganizacją, towarzystwo śpiewu „Paderewski" w Zgodzie nadal prowadzi owocną swą pracę, pod fachowem kieronictwem p. prof. Gawlasa z Katowic. Jestto jedyna organizacja wśród miejscowych towarzystw, wykazująca niezmordowany wysiłek swych członków zarówno w kierunku rozszerzenia swej organizacji, jak i stałego doskonalenia się pod względem artystycznym. Obecnie towarzystwo to liczy 140 członków, z których przecięnie 60 uczęszcza regularnie na lekcję śpiewu i ćwiczy z zapałem pod energicznem kierownictwem swego dyrygenta. To też i rezultaty tej pracy są duże, co szczególnie dało się zauważyć na kilku ostatnich występach towarzystwa, jak np. na akademji, urządzonej z okazji „Miesiąca Śląska", na uroczystości poświęcenia miejscowego kościoła, oraz na uroczystości wprowadzenia w urzędowanie naczelnika gminy Świętochłowice, p. W. Polaka. Świetnie dobrany repertuar, oraz wysoki poziom artystyczny, jaki powyższe występy cechował, należy zawdzięczać niezmordowanym wysiłkom p. prof. Gawlasa, który pomimo niezbyt długiego pobytu w towarzystwie, tak duże zasługi na tem polu położył. Z uznaniem również zauważyć należy wzorową harmonję i solidarność członków, oraz spoistą organizację wewnętrzną towarzystwa, w czem wielkie zasługi położył obecny prezes towarzystwa, p. R. Twardoch, który pomimo nawału obowiązków złączonych z pracą zawodową, od 6-ciu lat swój urząd wytrwale piastuje. Obecnie wre praca w towarzystwie nad przygotowaniem pieśni na koncert o charakterze regjonalnym, który odbędzie się w dniu 2 lutego 1932 r. Życzymy powodzenia staropolskiem „Szczęść Boże".

Z koncertu na bezrobotnych.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Staraniem przewodniczącego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym naczelnika gminy Basisty odbył się w niedzielę, dnia 13 bm. koncert instrumentalno-wokalny w wykonaniu doborowej orkiestry huty Pokój, chórów męskich kopalni Pokój, huty Baildon i chóru mieszanego tow. śpiewu Harmonja. Dużą salę p. Grychtoła wypełniła publiczność ze wszystkich sfer tutejszego społeczeństwa. Piękny program dobrze wykonany przez wspomniane chóry podobał się ogólnie. Koncert przysporzył komitetowi poważny fundusz, bo 1 000 zł. do zebrania którego przyczynili się szczególnie między innymi pp. generalny dyrektor Lewalski, dyr. Absolon i dyrektor Kajetanowicz, prezes Harmonji p. Twardawa i p. Grychtoł, który na ten cel udzielił bezpłatnie sali.

Tow. Młodych Polek — biednym.

Brzeziny w Świętochłowickiem. Towarzystwo Młodych Polek w Brzezinach Śląskich donosi, że za czysty dochód w wysokości 150 zł. uzyskany z przedstawienia teatralnego, urządzonego przez to towarzystwo zakupiło Towarzystwo Młodych Polek w Brzezinach Śl. trzewiki i materjał na sukienki dla biednych dzieci rodziców bezrobotnych i obdarzyło 11 dzieci trzewikami, zaś resztę, 4-ro dzieci, materjałem na sukieneczki. Przewodnicząca tegoż towarzystwa zwraca się z prośbą jako przewodnicząca powiatowa do wszystkich Towarzystw Młodych Polek pow. świętochłowickiego, aby w podobny sposób przyszły z pomocą biednym rodzinom bezrobotnych.

Okradli agenta firmy „Singer".

Wielkie Piekary w Świętochłowick. W nocy na 17 bm. skradziono z mieszkania Wilh. Gzela kurtkę siwą z brunatnym kołnierzem futrzanym, teczkę skórzaną czarną, zawierającą 40 zł. gotówki, kilka bloczków zamówień na maszyny do szycia „Singera", kartę cyrkulacyjną oraz większą ilość znaczków firmy „Singer", służących za pokwitowanie odbioru pieniędzy, łącznej wartości około 600 zł.

Z Pszczyńskiego

Dlasze aresztowania wśród urzędników ks. Pszczyńskiego.

Lędziny w Pszczyńskiem. W związku z zaaresztowanie Maksa Güldena, o czem już donosiliśmy, dowiadujemy się, że aresztowano dalszych 5 osób, posądzonych o poszkodowanie ks. Pszczyńskiego na około 100 000 zł. Aresztowanymi są: Jan Beyer, kierownik kopalni w Lędzinach, Ignacy Seider, Helena Piegrzyk biuralistka, Jan Konieczny, ekspedjent biurowy oraz Oswald Doleżek, kierownik cegielni w Lędzinach. Dochodzenia w tej tajemniczej sprawie prowadzi sędzia śledczy z Katowic dr. Tracz. Po przesłuchaniu zostali aresztowani wypuszczeni. Jedynie aresztowany już przedtem Gülden pozostaje nadal w areszcie. Przeciwko zwolnionym z aresztu prowadzi się nadal dochodzenia.

Wypadek samochodowy.

Ochojec w Pszczyskiem. Dnia 17 bm. na szosie w Ochojcu samochód ciężarowy firmy „Herba" z Król. Huty w czasie wymijania furmanki, najechał na przydrożne drzewo i uległ rozbiciu. Wypadku w ludziach nie było. Winę ponosi woźnica Franc. Wycisk z Chrzanowa, wskutek nieprzepisowej jazdy.

Z Rybnickiego

Kradzież różnych dokumentów.

Czernica w Rybnickiem. Do mieszkania Fojcika, prezesa koła Zw. Powstańców Śl. w Czernicy włamano się w nocy i skradziono m. in. dokumenty związkowe, legitymacje, kartki broni, okólniki itd. Niewątpliwie włamanie ma tło polityczne.

Oszustwo.

Ligota Rybnicka. Dnia 16 bm. zgłosił się do mieszkania Zofji Gorywodowej w Ligocie nieznany osobnik, przedstawiający się jako pomocnik bud. pieców kaflowych. G. powierzyła osobnikowi budowę pieca, jako zaliczkę wypłaciła mu 100 zł. i... więcej go nie zobaczyła.

Z Bielskiego

Znalezienie zwłok kobiety.

Kamienica w Bielskiem. Dnia 16 bm. o godz. 15,30 znaleziono w ogrodzie Schnura zwłoki nieznanej dotychczas kobiety w wieku około 20 lat. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów osobistych, na podstawie których możnaby było stwierdzić identyczność. Znaleziono jedynie półlitrową butelkę, zawierającą 1/10 litra spirytusu skażonego, torebkę damską, zawierającą 3 klucze, prawdopodobnie od mieszkania, lusterko, grzebień, parę rękawiczek i 14 groszy. Na podstawie znalezionej butelki ze spirytusem przy zwłokach wywnioskowano, iż denatka najprawdopodobniej pozbawiła się życia przez zażycie pewnej dawki spirytusu. Władze sądowe po powiadomieniu ich o wypadku, zezwoliły na pogrzebanie zwłok bez oględzin sądowo - lekarskich.

Pożar.

Zabłocie w Bielskiem. Dnia 16 bm. wybuchł pożar w stodole drewnianej Marji Petlowej i zniszczył ją doszczętnie wraz z zapasami słomy i siana i inwentarzem rolniczym. Szkody wynoszą około 6 000 zł. Spalony objekt był ubezpieczony. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Zabłocia łącznie z funkcj. policji z posterunku w Strumieniu. Przyczyny pożaru nie ustalono.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 19 grudnia 1931 r.

Dolar amerykański 8.89 7/10 zł. Funt szterlingów angielskich 30,42 zł. 100 franków francuskich 34.91 zł. 100 koron czeskich 26.34 zł. 100 lir włoskich 45.63 zł. 100 franków szwajcarskich 173.62 zł. 100 guldenów holenderskich 357.95 zł. 100 belg belgijskich 123.72 zł. 100 lei rumuńskich 5,33 zł. 100 guldenów gdańskich 173.62 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 18 grudnia 1931 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 27,25, Pszenica 24,75, Jęczmień 64—66 kg — 20,50 do 21.50, 68 kg — 22,25—23,25, browarowy 25.50 — 27,00. Owies 23.50—24.00. Mąka żytnia 65 proc. 38,50—39,50, pszenna 65 proc. 36,75 do 38,75. Otręby żytnie 16,25—16,75, pszenne 14 50 do 15.50, pszenne grube 15.50—16,50, Rzepak 32.00—33,00. Gorczyca 33.00—40,00, Groch Wiktorja 24,00—28,00, Folgera 29,00—32,00.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 18 grudnia 1931 r.

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym: **Pszenica** śląska 74 kg — 212 mk, 76 kg — 216 mk., 72 kg — 202 mk. **Żyto** śląskie 70,5 kg — 201 mk, 68,5 kg — 197 mk. **Owies** nowy średniej jakości i dobroci 145 mk. **Jęczmień** browarowy 175 mk, latowy 158 mk, na kaszę 158 mk.

Strączkowe za 100 kg: Groch Wiktorja 27 do 29 mk. zielony 36—38 mk. Fasola biała 20 do 22 mk. Bobik koński 17—18 mk. Wyka 18—19 mk. Peluszka 18—19 mk.

Pasza dla bydła za 100 kg: Otręby pszenne 9,25—10,00 mk, żytnie 9.50—10,25 mk. Słoma żytnia, pszenna, jęczmienna i owsiana prasowana 1,35 mk., żytnia długa 1.60 mk. Siano zdrowe, suche nowe 2,20—2,30 mk.

Mąka za 100 kg: Pszenna nowa 60 procent 31,25 mk., pszenna luksusowa 37,50 mk, żytnia nowa 70 proc. 29,75 mk, 65 proc. 30,75 mk. 60 proc. 31,75 mk.

Zniżkowa tendencja na targowicy w Mysłowicach.

W tygodniu od 12 do 18 grudnia spędzono na targi: buhaji 116, wołów 27, krów 865, jałówek 69, cieląt 200, owiec 1, nierogacizny 2944. Ogółem 4222 zwierząt. Płacono za jeden kilogram żywej wagi: buhaje od 0,48—0,90 zł., woły od 0,50—0,90 zł., krowy od 0,50—0,96 zł., jałówki od 0,50—0,94 zł., cieleta od 0,60—1,00 zł., nierogaciznę 1 gat. od 1,15—1,30 zł., 2 gat. od 1,06 do 1,14 zł., 3 gat. od 0,98—1,05 zł., 4 gat. 0,70 do 0,98 zł. Targ ożywiony. Tendencja zniżkowa.

Odpowiedzi redakcji.

J. J. B. Jeżeli wierzyciel przyjął zapłatę bez zastrzeżenia, że będzie żądał nadpłaty z powodu spadku wartości pieniądza, ale hipoteki dotąd nie wykreślił, zapłata mimo to umorzyła zobowiązanie, a temsamem istnieje tytuł do wykreślenia hipoteki. Wobec tego można sądownie zmusić wierzyciela do wykreślenia hipoteki.

J. Z. Niedobczyce. Należy zwrócić się do księgarni Ludwika Fiszera przy ul. Poprzecznej w Katowicach.

W 100. Strażnik graniczny może stwierdzać przepustki, karty cyrkulacyjne itp. w rękawiczkach lub bez rękawiczek, jak się mu podoba. W sprawie drugiej trzeba zwrócić się piśmiennie po informacje do Dyrekcji Ceł w Mysłowicach. Na zapytanie trzeba załączyć opłatę stemplową 3,30 zł.

L. W. Korespondencje zamieszcza się bezpłatnie. Powieść w arkuszach otrzymują tylko czytelnicy gazet codziennych. Powieści „Hrabia bez nazwiska“ nie można nabyć w księgarniach.

B. K. Sucha góra. Ustawą z 19912 roku został zniesiony zwrot składek z Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa. Zwrotu składek knapszaftowych można się upominać w ciągu roku po przestaniu pracy.

P. G. Dąbrówka Wielka. Ponieważ statutu o ubezpieczeniu na wypadek inwalidztwa nie można nabyć w księgarniach , radzimy zwrócić się wprost do Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Król. Hucie z prośbą o przesłanie powyższego. Wysokość znaczków ubezpieczeniowych zależy od zarobku. Każdy pracodawca względnie przedsiębiorca płaci pół wartości znaczka ubezpieczeniowego, a robotnik drugie pół. Zniesienia artykułu ubezpieczenia, o który Pan pyta, narazie jest tylko w projekcie, lecz pod obrady Sejmu Śląskiego nie poszła jeszcze zmiana powyższego artykułu.

E. M. Suchagóra. Radzimy wlepiać do karty kwitowej 20 znaczków najniższej klasy i co dwa lata starą kartę kwitową wymieniać na nową aż do ukończenia 60 roku życia lub nastania niezdolności do zarobkowania przynajmniej na 66 2/3%.

W. J. Hajduki Wielkie. Podług 100% przerachowania 100 marek niemieckich 1912 roku równają się 123 zł. czyli około 58.50 teraźniejszych marek niemieckich. Według polskiej ustawy waloryzacyjnej podlegają złożone w Polsce pieniądze uwartościowieniu, podczas gdy wkłady, złożone w bankach prywatnych na terenie Rzeszy Niemieckiej, według niemieckiej ustawy waloryzacyjnej z dnia 16 lipca 1925 roku nie zostaną uwartościowione.

B. P. Lebensversicherung „Friedrich Wilhelm“ in Berlin. Niema co domagać się, gdyż 60 marek niemieckich z 1922 roku równają się kilku groszom. Jubilaci złotego wesela mogą otrzymać dar w wysokości 50 zł. W tym celu trzeba stawić wniosek przez Starostwo w Lublińcu do Śl. Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, załączyć do wniosku metrykę ślubu i poświadczenie urzędu gminnego, że jubilaci znajdują się przy życiu.

A. O. Nr. 120. Ustawę ubezpieczenia od wypadków można nabyć za 5 zł. w księgarni Ludwika Fiszera w Katowicach przy ul. Poprzecznej.

S. S. Ignalino. Należy zbadać w księdze gruntowej, czy posag dla siostry ojca jest zapisany. Jeżeli tak, a niema dowodu, że posag został wypłacony przez ojca, natenczas spadkobiercy ojca będą zmuszeni wypłacić przypadającą na nich część posagu. — Przedwojenne 100 rubli carskich równają się 266 zł. Przypuszczamy, że władze wyznaczyły swego czasu termin, w którym należało zgłosić szkody, powstałe wskutek działań wojennych. Radzimy zapytać się w Starostwie lub też w Urzędzie Wojewódzkim. Wykształcenie szkoły powszechnej nie uprawnia do praktyki w urzędach państwowych. Natomiast brat może praktykować **w przedsiębiorstwach prywatnych, o ile te przedsiębiorstwa przyjmują na praktykę chłopców bez wykształcenia średniego.** Radzimy zapytać w spółdzielniach, przedsiębiorstwach handlowych oraz innych.

SPORT

K. S. Chorzów prowadzi!

Wczoraj odbyły się jedynie dwa mecze z cyklu gier o puhar „Juvelia“. Po uwzględnieniu wyników wczorajszych gier na czoło tabeli wysunął się KS. Chorzów. Ligowa drużyna Ruchu z meczu na mecz poprawia sobie pozycję w tabeli i dąży konsekwentnie do zajęcia jej czoła, temsamem i do zdobycia cennego puharu. Czy jej się to w tym roku uda, wykażą najbliższe mecze.

Oto tabela gier o puhar „Juvelia“.

	gier	Stosunek bramek	punkt.
1. KS. Chorzów	7	25:8	12
2. Policyjny KS.	5	16:3	10
3. Śląsk Świętochłowice	7	21:12	10
4. KS. 06 Mysłowice	7	14:10	9
5. Ruch W. Hajduki	5	16:8	8
6. KS. 06 Katowice	6	22:12	7
7. Kolejowe P. W.	6	10:15	5
8 KS. 07 Siemianowice	7	13:26	3

KS. Chorzów — KS. Katowice 6:3 (3:1).

Chorzów, 20. 12. Do przerwy gra wyrównana, strzałowo świetnie dysponowani napastnicy gospodarzy umieli jednak przechylić szalę zwycięstwa na korzyść swych barw. W drugiej części meczu inicjatywę gry ujmują goście i uzyskują wyrównanie. Ostatnie 15 minut zawodów przynoszą rozstrzygnięcie. Mianowicie napad gospodarzy doskonale prowadzony przez Latusińskiego zdołał jeszcze trzy razy przełamać czujne i twarde tyły katowiczan i zapewnić swym barwom cenne zwycięstwo.

KS. 06 — Ruch 1:3 (1:1).

Mysłowice, 20. 12. Ruch w swym ligowym składzie z uciekinierem Urbanem na czele trafił na twardego przeciwnika, który stawiał mu zacięty opór. Opór ten przełamali ligowcy dopiero w ostatnich minutach meczu, w których dzięki doskonałej grze taktycznej i pozycyjnej wyczerpali przeciwnika i opanowali sytuację.

Gra przedstawiała typową i zaciętą walkę o punkty, która obfitowała w wiele zajmujących momentów i dlatego była interesująca.

Spotkania towarzyskie.

Naprzód — Stella Nowe Hajduki 8:1 (4:1)
Naprzód I. młodz. — Stella rez. 10:0 (5:0)
Żydowski KS. — 26 Giszowiec 0:2 (0:1)
KS. Dąb I a — Kresy 6:2 (3:2)
KS. Dąb I b — KS. 25 Wełnowiec 8:2 (3:1)
KS. 24 — KS. 22 Mała Dąbrówka 2:1 (1:0)
KS. 20 Nikisz —KS. Słupna 1:3 (0:2)
Iskra — Słowian 3:2 (1:1)
Haller — Zjednoczeni P. S. 5:0 (2:0)
Amatorski KS. — Śląsk 4:5 (3:2)
Naprzód — 03 Racibórz 4:1 (2:1)
Sparta — I. KS. Tarn. Góry 12:0 (5:0)
Slavia — IFC. 1:1 (1:1)
Pogoń — Diana 2:0 (0:0)
Wawel — Kolejowe P. W. 3:2 (1:1)
KS. Murcki — 07 Siemianowice rez. 2:9 (2:4)
Czarni — Silesia Łagiewniki 6:4 (3:2)
Haller — Odra Szarlej 7:1 (3:0)
Strzelec — Fortuna Brzozowice 8:2 (4:1)

Zwycięstwa Kanadyjczyków w Szwecji.

Kanadyjczycy bawiąc w Szwecji pokonali w Göteborgu tamtejszy klub 8:2 (2:1, 2:1, 4:0) i w Sztokholmie A. E. K. 10:0 (1:0, 4:0, 5:0).

Warszawa ponownie bije Troppauer E. V. 2:1.

Katowice, 20. 12. Mecze hokejowe Troppauer E. V. z reprezentacją Warszawy, jak również popisy łyżwiarskie junjorków wiedeńskich nie wywołały zbytniego zainteresowania i zgromadziły w obydwa dni zaledwie około tysiąca widzów.

Imprezy te wypadły jednak imponująco pod względem sportowym, szczególnie wspaniałe popisy młodych łyżwiarek i łyżwiarzy wiedeńskich, to też szkoda, że nie dopisało zainteresowanie.

Tuż po popisach rozegrano mecz hokejowy, do którego obydwie drużyny wystąpiły w składach następujących:

Troppauer E. V. Hausoter, Dorazil, Lichnowski, Flachs, Matter, Stefan, rezerwowi Wachnieńko, Ulrich, Pompe.

Warszawa: Stogowski — Sokołowski, Materski, Sabiński, Krygier, Nowak — rezerwowi: Ludwiczak i Marchewczyk.

W pierwszej tercji gra była anemiczna — Czesi przeprowadzali bardzo groźne wypady, byli natomiast zupełnie słabi w obronie. Polacy zaś grali bez tempa wprost ospale. Z tych to przyczyn pierwsza tercja była nieciekawa i słaba. Warszawiacy mimo wszystko mieli przewagę w polu, a ich napad przestrzelił szereg pewnych sytuacyj, nawet nie umiał strzelić do pustej bramki. W drugiej tercji warszawianie grali już lepiej, ich gra była składna i obmyślana, niestety nie mieli szczęścia w wykończaniu swych akcyj, to też nieraz krążek minął pustą bramkę. Jedyną bramkę w tej tercji strzelili sobie sami Czesi w zamieszaniu podbramkowym. W trzeciej tercji przewaga Polaków był wprost miażdżąca. Czesi ograniczyli się jedynie do rozpaczliwej obrony i w tym czasie uzyskali jedyną bramkę i wyrównujący punkt z dalekiego strzału ich lewoskrzydłowego po wypadzie. Bramkę tę zawinił Stogowski, gdyż chwycił krążek, a przez zwrot do własnej bramki, wrzucił go do siatki. Polakom chwilowe powodzenie gości dodało bodźca do walki, to też z furją atakują i widać, że gra zaczyna przybierać charakter prawdziwej walki. Krygier, pięknym strzałem strzela drugą bramkę, a krótko potem pada trzecia bramka w zamieszaniu podbramkowem. Czesi nie chcieli jednak bramki tej uznać i opuścili boisko. Swem niesportowem zachowaniem zrazili sobie publiczność, która odnosiła się do nich wrogo. Polacy — jak zawsze w stosunku do gości kurtuazyjni i tym razem byli ustępliwi, zrezygnowali z przyznanej im bramki, poczem Czesi wrócili na lód. Ostatnie minuty, mimo stałej przewagi, nie przyniosły zmiany rezultatu.

Sokół II Katowice zwycięża Policyjny K. S. w zapaśniczym meczu w stosunku 15:6

Katowice-Bogucice, 19 grudnia.

Międzyklubowy towarzyski mecz zapaśniczy Sokół II — Policyjny K. S., rozegrany w sobotę w Bogucicach na sali p. Kozy zakończył się zwycięstwem Sokołów w stosunku 15:6.

Mecz odbył się przy wielkiem zainteresowaniu i stał na wcale wysokim poziomie . Sokoli znajdujący się w doskonałej formie, zademonstrowali walki piękne i przewyższali swych przeciwników techniką i taktyką, walki o całą klasę.

Zwycięstwo Sokołów jest tem cenniejsze, że uzyskali je walcząc w składzie rezerwowym. Fakt ten świadczy dobrze o narybku Sokołów, który zapowiada się doskonale.

Program radjowy.

Wtorek, 22 grudnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.45 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12 10 Koncert z płyt gramofnowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. 15.15 „Chwilka lotnicza“. 15.25 „Refleksje przedkarnawałowe“. 15.50 Program dla dzieci starszych. 16.20 Odczyt pt. „O sporcie łyżwiarskim w Polsce i zagranicą“. 16.40 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.10 „Nowe gwiazdy“. 17.35 Popularny koncert symfoniczny. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Zofja Kossak-Szczucka: Feljeton pt. „Krasa gór“. 19 40 Komunikaty sportowe. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton pt. „Niewyczerpany testament“. 20.15 Koncert popularny. 21.55 Skrzynka pocztowa techniczna. 22.10 Recital altowiolisty Mieczysława Szaleskiego. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.45 Komunikat meteorologiczny. 22.50 Wiadomości sportowe. 22.55 Odczytanie programu na dzień następny. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Środa, 23 grudnia 1931

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.45 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofnowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Intermezzo muzyczne. 15 25 Wydawnictwa gwiazdkowe. 15.45 „O dziewczynce, która szukała gwiazdki“ — opowie dzieciom Ciocia Hela. 16 00 Intermezzo muzyczne. 16.20 Odczyt pt. „Teraz nad morzem“ 16.40 Skrzynka pocztowa. 16.55 Lekcja języka angielskiego. 17.10 „Tajemniczość i czarodziejskość nocy wigilijnej“. 17.35 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja w Warszawie. 18.50 Rozmaitości. 19 05 Odcinek powieściowy. 19.20 Kamila Nitschowa: Pogadanka z działu: „Gospodyni śląska“. 19.40 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton muzyczny. 20.15 Muzyka lekka. — 21.00 Nowela wigilijna. 21.15 Recital skrzypcowy. 22.00 Pieśni i arje włoskie. 22.25 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. — 22.30 Komunikat meteorologiczny. 22.35 Wiadomości meteorologiczny. 22.35 Wiadomości sportowe. 22.45 Intermezzo muzyczne. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

REPERTUAR:

Wtorek, dnia 22 bm.: „Tosiek“ o godz. 19.30.
Środa, dnia 23. bm.: „Księżniczka Olala“ o godzinie 19.30

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Poniedziałek, dnia 21. bm.: „Tosiek“ Siemianowice o godz. 19.30.
Środa, dnia 23. bm.: „Tosiek“ Król. Huta o godz. 15.00.

*

„Tosiek“

(„Burza w szklance wody“).

premjera 3-aktowej komedji Brunona Franka.

Wartościową sztukę Brunona Franka pt. „Burza w szklance wody“ wystawił teatr katowicki, opierając się na wolnym przekładzie p. Stanisława Ligonia, który przeniósł akcję na Górny Śląsk, urozmaicając ją gwarą śląską.

O głupiego psa, którego magistrat zajął za niezapłacony podatek psi, zaczęła się awantura która utrąciła kandydata na burmistrza, doktora Górę i poróżniła go z żoną.

Sztuka jest zajmująca i dowcipna, a gdy jeszcze zagrana jest tak, jak na naszej scenie, musi wywoływać u publiczności objawy zadowolenia.

Wykonawcami byli: pani Irena Orzecka w roli śląskiej przekupki, którą zagrała znakomicie — dalej pani Jadwiga Hańska, w roli żony dra Góry, wybornie zagranej; panowie: Władysław Puchalski (świetny woźny magistracki), Zygmunt Biesiadecki (sympatyczny dziennikarz i dobry człowiek), Marjan Godlewski (bardzo dobry doktór Góra) i inni.

Sztuka podobała się publiczności, a gdy ją teatr wystawi na prowincji, może być pewny dużego sukcesu. „Tosiek“ jest tym psem, o którego skórę walczy zarówno przekupka Klycina, jak i redaktor Bujalski. Występuje on również na scenie, budząc wesołość na sali.

Sprawy towarzystw.

Wodzisław. Dnia 23 grudnia o godz. 2 po południu odbędzie się w Wodzisławiu zebranie okręgowe Związku inwalidów górniczych, hutniczych wdów i sierot. Omówiony zostanie projekt obniżenia świadczeń Spółki Brackiej, przeciw któremu wniesiony zostanie protest.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego“ i „Katolika Śląskiego“, „Górnoślązaka“ i „Gońca Śląskiego“ z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula w Królewskiej Hucie.
Nakładem i drukiem: Drukarnia Śląska, spółka w Katowicach.

Najprzedniejsze gatunki polskich cygar wyborowych

aromatycznych, o średniej mocy to:

Regalja po zł 2,60 za sztukę
Delicias po zł 2,30 gr. 1
Coronas po zł 1,80

Pudełko po 10 sztuk na przyjęcia gości świątecznych.
Tych delicji palaczy nie może w domu zabraknąć

Ceny

Kolekcje papierosowe w wytwornem opakowaniu po 200 sztuk zł 33 po 100 sztuk 18 zł.

Egipskie specj. 20 sztuk 4,— zł.
Gabinetowe 20 sztuk 4,— zł.
Damesy 20 sztuk 2,20 zł.

Na gwiazdkę

polecam nasz znakomity wyrób likierów, wódek i win po najtańszych cenach. Przy większych zakupach odpowiedni rabat.

K. Silberberg i Syn
Fabryka wódek i likierów
Mysłowice, Rynek 16
Filja: Katowice, ul. 3-go Maja 21.

W środę, dnia 17-go grudnia 1931 r. o godzinie 7-mej rano nagłą a niespodziewaną śmiercią zaopatrzony św. sakr. przeżywszy dopiero lat 56 opuścił nas wuj, dobry mąż, nasz najlepszy ojciec, dziadek brat i szwagier

ś. p. Antoni Św'erczyna

Serce nasze ból kraje a w modlitwach naszych zostajesz niezapomniany.
W smutku pogrążona
żona Marja
syn Stefan i Augustyn.

Sanki
Łyżwy
Narty
solidne i tanio
HART
Król. Huta, Pocztowa 2.



Ratujcie zdrowie!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że
75% chorób powstaje z powodu obstrukcji
Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne w całym świecie
Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera

jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochlaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobr. środkiem przeczyszczającym ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne. reumatyzm i artretyzm. bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.
Tysiące podziękowań otrzymał **Dr. Lauer** od osób wyleczonych.
Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.



Sprzedaże

Na gwiazdkę: **Sypialki, jadalki, kuchnie, pojedyncze meble,** 50 proc. taniej. Prosimy się przekonać. — Dogodne warunki spłaty. **Za gotówkę znacznie taniej.** Universal Katowice, — Górnicza 7 Haasestr.

Sprzedam tanio trzechlampowy Radioodbiornik (kompletne urządzenie). Zgłoszenia do administracji pisma pod D 24.

Sprzedam tanio 14 mórg roli oraz drewniany dom mieszkalny w Drutarni, pow. Lubliniec (pół godz. stacja Kalety). Zgłosz. pod D. 24 do administracji „Katolika".

Sprzedam zaraz w Boronowie pow. Lubliniec gospodarstwo. 15 mórg pola z zabudowaniami murowanemi, mieszkanie 4 pokojowe. 5 minut od dworca kolejowego, szkoła i kościół na miejscu. Florjan Jaksik, Kurzychowe, p. Koszęcin, pow. Lubliniec

Pokoje

Pokój ładnie umeblow. ewentl. z fortepianem dla solidn. pana lub bezdzietn. małżeństwa do wynajęcia. Katowice, Sienkiewicza 36/4.

Przez drobne ogłoszenie wszystko znajdziesz!

Najlepszy podarunek na Gwiazdkę to tani zakup mebli!!

Sypialnie polerowane kompletne w wielkim wyborze już od zł 1450,—
Sypialnie dębowe kompletne już od zł 950,—

Dom Meblowy
„HEROS"
Katowice
ul. 3 Maja 23 Telefon 1105

Dogodne warunki spłaty

Za gotówkę ceny znacznie zniżone.
Dostarczamy bezpłatnie na cały G. Śl.
Meble pojedyn. w wielkim wyborze.

Nerwol

Chemika Dr. Franzosa jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacierania) przeciw
Reumatyzmowi
kłóciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Wszędzie do nabycia
Wyrób i główna sprzedaż
Apteka Mikolascha
Lwów, Kopernika 1.

Dezynfekcję Aparatów Telefonicznych

zgodnie z rozporządzeniem Policyjnem p. Wojewody Śląskiego przeprowadza firma
Górnośląskie Przedsiębiorstwo Przem.-Handlowe
„D. A. Tel."
KATOWICE, ul. Sobieskiego 24.
Telefon nr. 31-57

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

Hemoroidy giną

w 5—6 dniach bez lekarstwa i operacji, 56-letnie doświadczenie. Mam 132 podziękowań. Wysyłam przepis za 6 zł porto 1,25 zł

J. Wierzbowski
Nowe-Pomorze Felczer szpitalny

Praktyka dentystyczna

Stübing, Rybnik
ulica Sobieskiego 18
w domu kupca Beygi.

Korony ze złota	od 29 zł
Zęby	od 5 zł
Plomby	od 4 zł
Rwanie zębów bez bólu	4 zł

Gwarantuję za pierwszorzędny materjał i dobre ułożenie uzębienia.

Przeróbki źle ułożonych uzębień jak najszybciej!

Dziękuję

Szan. mojej klienteli z grona czytelników gazet „Katolikowych". w których już od lat czterech z wynikiem bardzo zadowalającym się ogłaszam, za udzielone mi łaskawie zaufanie i poparcie i polecam się nadal łaskawej pamięci

Aleksy Waldberg
zegarmistrz.
Fachowiec od roku 1900.
RYBNIK, ul. Łony 9 w domu p. Solorza.

Cennik drobnych ogłoszeń.

Pierwsze słowo 10 groszy, każde następne 5 groszy, tłusty druk 10 groszy, jedno ogłoszenie najmniej 60 groszy. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wysyłkę zgłoszeń do administracji nadesłać 35 groszy. Należytość może być płatna w znaczkach pocztowych.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowem odnowieniu przedpłaty na styczeń 1932 r. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wycięcie i wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę jak listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania naszych gazet.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Opłata pocztowa	Razem
Katolik Śląski Gwiazdka Śląska	Katowice	styczeń 1932	1,50	0,29	1,79

imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

______________ dnia ______________

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Opłata pocztowa	Razem
Katolik Polski lub Górnoślązak lub Goniec Śląski	Katowice	styczeń 1932	3,00	0,36	3,36

imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

______________ dnia ______________